

ALEKSIEJ H. TKACZENKO: *Niemonopolistycznej sektor w usłowiach
sowieńskowu kapitalizmu*, Izdatielstwo Nauka, Moskwa 1985, 168 ss.

Jedną z głównych cech współczesnego kapitalizmu jest niebywały wzrost znaczenia wielkich korporacji. Kapitał monopolistyczny, skupiając w swoich rękach dużą potęgę finansową i ekonomiczną, wywiera decydujący wpływ na przebieg produkcji. Nie sposób jednakże przy tym nie zauważyć, że rosnąca koncentracja produkcji i kapitału nie doprowadziła do likwidacji małych i średnich wysoko wyspecjalizowanych przedsiębiorstw. A co więcej, coraz częściej spotkać się można z poglądem, że we współczesnym świecie, wkraczającym w kolejny przełom techniczny związany z elektroniką i informatyką, a w niedalekiej perspektywie również z biotechnologią, jesteśmy świadkami prawdziwej eksplozji indywidualnej przedsiębiorczości, i że to właśnie w mniejszych firmach sprawniej powstają innowacje.

W dużym stopniu wyjaśnia to znaczny wzrost zainteresowania tzw. sektorem niemonopolistycznym, tym bardziej, że niezależnie od narastającej koncentracji produkcji i kapitału w wielu państwach wysoko uprzemysłowionych udział średnich i małych przedsiębiorstw w ogólnej produkcji przemysłowej jest dość znaczny i wynosi np. w RFN ok. 25%, we Francji 45%, Japonii 51%. Również w USA, które są krajem macierzystym największych korporacji świata, na sektor niemonopolistyczny przypada około 2/5 całego wolumenu produkcji przemysłowej.

W ostatnich dwunastu-piętnastu latach, mimo nadal utrzymującej się tendencji do rugowania małych i średnich przedsiębiorstw, daje się zauważyć wyraźny wzrost gospodarczej aktywności tego sektora i w krajach kapitalistycznych masowo pojawiają się nieduże, dynamicznie działające firmy.

Problematykę, którą podejmuje A. H. Tkaczenko cechuje więc duża aktualność, a sama praca jest interesującym głosem w dyskusji nad obecnym charakterem, aktualnymi możliwościami i znaczeniem w gospodarce małych i średnich przedsiębiorstw.

Autor wychodzi wprawdzie z założenia, że sektor niemonopolistyczny znajduje się całkowicie pod wpływem wielkich monopolu i jest od nich w pełni uzależniony, a ponadto spora jego część wyraźnie odstaje pod względem technicznym, ale równocześnie dostrzega daleko idące zdyferencjonowanie całego sektora, a przede wszystkim aktywność i elastyczność wielu małych i średnich firm, oraz to, że swoją działalnością dynamizują wiele zjawisk ekonomicznych.

W pełni więc należy zgodzić się z autorem, który uważa, że dokonujące się zmiany jakościowe wymagają innego spojrzenia, a przede wszystkim innej oceny techniczno-ekonomicznych możliwości i potencjału naukowo-produkcyjnego przynajmniej tych najaktywniejszych jednostek sektora niemonopolistycznego, a także ich miejsca i roli we współczesnej gospodarce narodowej i stosunkach międzynarodowych.

Przedmiotem jego dociekań stała się działalność właśnie tej grupy niedużych firm, które osiągnęły sukcesy w sferze naukowo-produkcyjnej. Jest to ściśle określona pod względem wielkości kategoria przedsiębiorstw, kierująca się współczesnymi zasadami kapitalistycznego systemu gospodarowania i aktywnie wdrażająca najnowsze osiągnięcia naukowo-techniczne (lub prowadząca prace naukowo-badawcze). Autor analizuje ją i charakteryzuje w czterech kolejnych rozdziałach, w których określa specyfikę funkcjonowania małych firm w gospodarce kapitalistycznej, ich wzajemne stosunki z monopolami a także podstawowe sfery gospodarczej działalności (przemysł i prace naukowo-badawcze), następnie przedstawia sto-

sunek państwa burżuazyjnego do sektora niemonopolistycznego, społeczne aspekty działalności małych i średnich firm, aby w końcowej części ukazać rozmiary zagranicznych operacji wywozu kapitału i operatywności w międzynarodowym obrocie technologii oraz wskazać na zdolność małych i średnich przedsiębiorstw do prowadzenia zagranicznej działalności gospodarczej i do kreowania powiązań międzynarodowych.

Szczegółowe przebadanie tych problemów pozwoliło autorowi na ukazanie istoty nowego zjawiska, jakim jest pogłębiające się rozwarstwienie sektora niemonopolistycznego i intensyfikacja działalności pewnej jego części, wprawdzie najmniej liczebnej, ale coraz bardziej widocznej we współczesnej gospodarce (i dobrze radzącej sobie w walce konkurencyjnej). Autor idzie znacznie dalej w swoich konstatacjach, twierdząc, że firmy te zaczynają odgrywać znaczącą rolę nie tylko w sektorze niemonopolistycznym, ale i w gospodarce narodowej, że gospodarcza działalność niedużych, wysoko wyspecjalizowanych przedsiębiorstw może sprzyjać wynalazczości i poszukiwaniu nowych możliwości technicznych, przyspieszając tym samym produkcję, unowocześniając jej ofertę, a ponadto wpływać na złagodzenie występujących konfliktów społecznych.

Stąd, zdaniem autora, wzrost zainteresowania ze strony państwa burżuazyjnego rozszerzaniem możliwości, prężności i zdolności adaptacyjnych mniejszych firm. Wymaga to jednak zastosowania wielu dodatkowych środków, stymulujących ekonomiczną działalność małego i średniego biznesu. Jednakże wszelką pomoc dla niemonopolistycznego sektora ze strony państwa burżuazyjnego, w jakichkolwiek by była realizowana formach i rozmiarach, A. H. Tkaczenko uważa za dopełnienie w istniejącym systemie środków państwowych, nastawionych na obronę interesów kapitału monopolistycznego. Ciekawe spostrzeżenia poczynił autor co do wzajemnych stosunków między monopolami a mniejszymi przedsiębiorstwami, wskazując na ich wyraźne uelastycznienie i zmiany charakteru tych układów. Obecnie bowiem nie tylko wielkie monopole formują ilościowy i jakościowy „zestaw” swoich poddostawców, ale coraz częściej nieduże, ale wysoko wyspecjalizowane firmy stają się inicjatorami i aktywnymi uczestnikami naukowo-produkcyjnych porozumień kooperacyjnych. Przy czym często współpraca ta dotyczy kilku wielkich korporacji (niekiedy z różnych krajów), i ta właśnie gospodarca samodzielność, niezależność w przyjmowaniu konkretnych zobowiązań badawczych czy produkcyjnych jest główną cechą wyróżniającą działalność niedużych, bardzo nowoczesnych i aktywnych firm, które stosunkowo niedawno pojawiły się w gospodarce kapitalistycznej. Zaczyna się też przypisywać im szczególną rolę w zaostrzającej się rywalizacji międzynarodowej, uważając, że sukcesy na tym polu będą w coraz większym stopniu zależeć od rozmiarów i elastyczności powiązań kooperacyjnych dużych korporacji z małymi i średnimi firmami, dysponującymi stosunkowo wysokim potencjałem naukowo-produkcyjnym.

Wzrastająca ekonomiczna samodzielność niedużych przedsiębiorstw przemysłowych, atrakcyjność oferty (towary o wysokim stopniu nasycenia technologią), dobra jakość, przy ogólnej tendencji do internacjonalizacji życia gospodarczego sprzyjała w dużym stopniu wyjściu na rynki zagraniczne. Zagraniczna działalność małego i średniego biznesu stopniowo zatracza regionalny charakter i zaczyna obejmować gospodarkę światową, powtarzając praktykę wielkich korporacji i wykorzystując cały system stosowanych przez nie form i kanałów; oferuje towary, wywozi kapitał, tworzy własne filie produkcji i zbytu. Często jednak zmuszony jest, z powodu niedostatku środków finansowych, do szukania partnerów dla wspólnych przedsięwzięć, sprzedaży *know-how*, licencji na wcześniejszych etapach ich opra-

cowania. Z drugiej strony nieduże firmy łatwiej znajdują partnerów do współpracy, bowiem ich działalność wywołuje zdecydowanie mniej negatywnych skutków dla gospodarki kraju przyjmującego niż obecność wielkich korporacji.

Równocześnie szerokie wejście małego i średniego biznesu na rynki światowe nie umniejsza interesów dużego kapitału kraju eksportującego, a jedynie pozwala polepszyć bilans handlu zagranicznego, zwiększyć aktywność prywatnych przedsiębiorców i stworzyć dodatkowe miejsca pracy w gospodarce narodowej, a co za tym idzie — złagodzić wiele konfliktów społecznych.

Zajmując się głównie problemami gospodarowania niedużych firm przemysłowych w latach 70-ych i na początku lat 80-ych (wychodząc ze słusznego założenia, że to one ostatecznie określają ekonomiczną strategię małych i średnich przedsiębiorstw, a w ostatnich latach wiele się w tej strategii zmieniło) autor nie pretendował do wszechstronnej i wyczerpującej analizy tego obszernego tematu. Największą jego zasługą jest zwrócenie uwagi na nowe zjawisko w gospodarce światowej, jakim jest niewątpliwie aktywność małych i średnich przedsiębiorstw i podjęcie próby innej oceny różnych aspektów ich gospodarczej działalności oraz sformułowanie dalszych pytań badawczych.

Hanka Dmochowska

MAREK CZAPLIŃSKI: *Biurokracja niemieckiego imperium kolonialnego. Charakterystyka urzędników kolonialnych*. Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Seria A Nr 234, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1985, Ossolineum, 301 ss.

Marek Czapliński podjął się w omawianej książce opracowania tematu ważnego z dwóch względów. Po pierwsze w polskiej historiografii problematyką niemieckiego kolonializmu zajmowano się dotąd w stosunkowo skromnym zakresie, a jest to problematyka warta przybliżenia także polskiemu czytelnikowi. Po drugie — urzędnicy niemieccy jako grupa zawodowa stanowią przedmiot coraz większego zainteresowania historyków. Jego wyrazem są liczne wydane w ostatnich latach monografie i artykuły¹. Badania nad niemieckimi urzędnikami, z zastosowaniem metod socjologicznych, przynoszą istotne ustalenia, a zwłaszcza umożliwiają wyjaśnienie przyczyn sukcesów i niepowodzeń w działaniach politycznych władz II Rzeszy. Jak potrzebne są tego rodzaju poszukiwania badawcze świadczy m. in. fakt, że brak historyczno-socjologicznej pracy poświęconej urzędnikom niemieckim czynnym zawodowo na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim uniemożliwia wyjaśnienie wszystkich aspektów realizowanej na tych ziemiach polityki germanizacyjnej. Urzędnicy byli też twórcami różnych koncepcji urzędniczych w ramach niemieckiej polityki kolonialnej. Bez bliższego przyjrzenia się tej grupie zawodowej nie można zatem ukazać specyfiki rozwoju niemieckiego kolonializmu.

W trakcie poszukiwań badawczych autor wykazał się dużą pomysłowością i przedsiębiorczością, zgromadził bogaty zestaw źródeł, dotarł do wielu niedostępnych w krajowych bibliotekach czasopism i opracowań. Wykorzystał w szerokim

¹ Z wydanych ostatnio prac można wymienić przykładowo: H. Henning, *Die deutsche Beamenschaft im 19. Jahrhundert. Zwischen Stand und Beruf*. Stuttgart 1984; B. Wunder, *Geschichte der Bürokratie in Deutschland*. Frankfurt am Main 1986.